

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach, w sprawie z powództwa I. P. i S. B., prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...). P. S. (...) spółka cywilna w K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę, zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3.726,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w wysokości 1.138 zł.

Zapadły wyrok w całości zakwestionował pozwany ubezpieczyciel, który zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a zwłaszcza:

A) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- brak wszechstronnej oceny dowodów, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie z zabranego materiału dowodowego wniosków logicznie nieprawidłowych i niewynikających z tego materiału lub sprzecznych z materiałem dowodowym;
- oparcie zaskarżonego wyroku wyłącznie na niczym nieudowodnionym stanowisku strony powodowej, podczas gdy wszechstronne rozważenie materiału dowodowego powinno prowadzić do wniosku, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy roszczenie powoda zostało zaspokojone w toku postępowania likwidacyjnego;
- brak odniesienia się Sądu do złożonej poszkodowanemu propozycji bezgotówkowego najmu pojazdu zastępczego na warunkach korzystniejszych od propozycji powoda;
- oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na dowodach przedstawionych przez stronę powodową i bezkrytyczne oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na tych dowodach z pominięciem faktu, iż osoby i strony wnioskujące i zeznające na okoliczności sporne mają oczywisty interes ekonomiczny w wywarciu wpływu na orzeczenie Sądu;
- całkowite przerzucenie na stronę pozwaną obowiązku dowodowego z art. 6 k.c., pomimo, iż to strona powodowa wywodzi skutki prawne z wysuwanych przez siebie twierdzeń oraz uznanie przez Sąd za udowodnione zastosowanych w przedmiotowej sprawie zawyżonych stawek najmu pojazdu zastępczego, pomimo nieprzedstawienia przez powoda jakichkolwiek

dowodów uzasadniających te okoliczności – poza własnym interesem ekonomicznym;

A) art. 217 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie okoliczności wskazanych przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew oraz dowodów na uzasadnienie wniosków powoływanych zakład ubezpieczeń dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez oddalenie powództwa oraz obciążenie powodów kosztami postępowania za obie instancje. Z kolei zawarty w apelacji wniosek ewentualny dotyczył uchylecia wadliwego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powodów wystąpił o jej oddalenie oraz zasądzenie od skarżącego ubezpieczyciela kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja strony pozwanej zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie zauważyć należy, iż niezależnie od postawionych zarzutów, z treści złożonej w niniejszej sprawie apelacji jednoznacznie wynika, iż pozwany nie kwestionuje zasady swojej odpowiedzialności ani tego, że poszkodowanej przysługuje zasadniczo zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. Natomiast apelujący stwierdził, iż w zakresie

stawki czynszu najmu i jego czasokresu roszczenie powodów zostało już w całości zaspokojone poprzez wypłatę stosownego świadczenia w toku postępowania likwidacyjnego. Dokładnie rzecz biorąc ubezpieczyciel podniósł, iż powodowie nie udowodnili przyjętej przez nich stawki najmu oraz żądali rekompensaty za zbyt długi okres czasu. Odnośnie pierwszego z tych zagadnień rację przyznać należy stronie skarżącej. Natomiast co do drugiej kwestii stanowisko apelanta jest już chybione, albowiem Sąd Rejonowy właściwie ustalił przez jaki okres czasu trwało niezbędne korzystanie z pojazdu zastępczego.

W orzecnictwie i doktrynie panuje ugruntowany pogląd, że wynikająca z art. 822 k.c. odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje tylko celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki. W zakresie naprawienia szkody w pojeździe nie budzi wątpliwości, że kosztami takimi są koszty ustalone przez warsztat naprawczy, z pomocą, którego poszkodowany likwiduje szkodę w pojeździe. Niewątpliwie koszty te nie muszą być, zatem równie cenom średnim, jednakże skoro mają być kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” nie mogą znacząco od tych cen odbiegać. Konsekwentnie, w sytuacji, gdy rażąco odbiegają od cen na rynku lokalnym, nie mogą być uznane za element szkody podlegającej refundacji przez ubezpieczyciela. Opisaną zasadę dotyczącą kosztów naprawy odnieść należy także do kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, a to wobec braku podstaw do różnicowania odpowiedzialności ubezpieczyciela w obydwu zakresach. Negatywnym następstwem majątkowym jest tu utrata możliwości korzystania z pojazdu, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności w następstwie kolizji drogowej, wobec czego tego typu szkoda podlega naprawieniu przez sprawcę wypadku lub przez jego ubezpieczyciela, jeśli w związku z wypadkiem zaistniała konieczność najmu pojazdu zastępczego. Przy takim ujęciu nie można mieć zatem wątpliwości, że pomiędzy tymi elementami zachodzi normalne następstwo przyczynowo – skutkowe w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Stanowisko takie znalazło również wyraz w uzasadnieniach wyroków SN z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1916/00, niepubl. i z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, niepubl. Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia (zob. wyrok SN z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, opubl. baza prawna Legalis Nr 277761). Z tego też względu za wydatek niezbędny (celowy) należy uznać wydatek poniesiony na korzystanie z innego pojazdu w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swojego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Z kolei wydatki ekonomicznie uzasadnione to wydatki na najem pojazdu zasadniczo o podobnej klasie do pojazdu uszkodzonego lub zniszczonego, poniesione w oparciu o stawki czynszu najmu, które obowiązują na danym rynku lokalnym (ceny rynkowe za tego typu usługi) i w czasie naprawy pojazdu mechanicznego lub do czasu nabycia nowego pojazdu w przypadku szkody całkowitej (por. uchwały SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, opubl. OSNC Nr 4/2004 poz. 51, z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, opubl. OSNC Nr 3/2012 poz. 28 i z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13, opubl. OSNC Nr 9/2014 poz. 85). Do tego grona nie zaliczają się natomiast koszty zawyżone i ponadstandardowe, czego przykładem mogą być wydatki na wynajem auta luksusowego, a nawet wypożyczenie samochodu wyższej klasy aniżeli ten uszkodzony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 maja 2015 r., I ACa 15/15).

Na tym zaś tle kluczowym okazał się zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 6 k.c., wskutek niewłaściwego rozkładu ciężaru dowodu. W myśl ogólnych zasad postępowania cywilnego strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Ponadto z treści art. 232 k.p.c. wynika, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Na powodzie spoczywa więc ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie pozwu. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość

jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012, I ACa 510/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1237866). Jeżeli zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile na niej po myśli art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu co do tych okoliczności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, opubl. baza prawna LEX Nr 1108777). W konsekwencji przyjęć należy, że w zakresie faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe), powinny one zostać w zasadzie dowiedzione przez powoda (por. wyrok SN z dnia 13 października 2004 r., III CK 41/04). Dokładnie w tym właśnie kierunku zmierzał tok rozumowania skarżącego, który w ramach stosownych zarzutów wskazał na błędne ustalenie, że stawka najmu stosowana przez powodów była stawką niewygórowaną, pomimo tego, że to na nich spoczywał ciężar udowodnienia faktu, że stawka przez niego stosowana była rynkowa i niewygórowana w stosunku do stawek obowiązujących na rynku lokalnym. W omawianym zakresie zauważyć należy, że pozwany już w odpowiedzi na pozew zakwestionował przyjętą przez powodów stawkę najmu pojazdu zastępczego. Wobec tak skonstruowanego zarzutu bezzasadności powództwa strona powodowa nie zajęła żadnego stanowiska, w tym w szczególności nie złożyła żadnych wniosków dowodowych na okoliczność adekwatności stawki najmu pojazdu w stosunku do cen rynkowych. Jedynymi zaś środkami dowodowymi zmierzającymi do wykazania wysokości roszczenia była umowa najmu, faktura VAT wystawiona przez firmę powodów oraz zeznania świadka – poszkodowanej w wypadku E. P.. Tymczasem w realiach kontrolowanej sprawy okoliczność adekwatności związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem sprawcy szkody, a jej wysokością, jako jedna z koniecznych przesłanek przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanemu, winna zostać udowodniona przez powodów. To powodowie, wstępując na skutek umowy cesji w prawa poszkodowanego zdarzeniem komunikacyjnym, musieli wykazać, że stawka najmu pojazdu zastępczego mieściła się w granicach cen rynkowych, a tym samym, że rozmiar szkody pozostaje z nią w adekwatnym związku przyczynowym. Z kolei strona powodowa zaniechała jakichkolwiek czynności dowodowych zmierzających do wykazania tej przesłanki odpowiedzialności, opierając się wyłącznie na wystawionej przez siebie fakturze VAT. W szczególności powód nie zażądał dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, lub choćby nie przedstawił ofert najmu podobnych pojazdów zastępczych na rynku lokalnym. Ponadto z pola widzenia nie może też umknąć, iż ubezpieczyciel już na początku postępowania likwidacyjnego zgłosił skonkretyzowaną propozycję zorganizowania najmu pojazdu zastępczego za dzienną stawkę najmu w wysokości 195 zł brutto w segmencie auta odpowiadającego uszkodzonemu pojazdowi. Pozwany wskazał zatem na istotne warunki, na jakich ma być dokonany najem. Poza tym jak wynika z treści tej oferty rozliczenie kosztów najmu pojazdu zastępczego na warunkach zaproponowanych przez ubezpieczyciela miało mieć charakter bezgotówkowy, a zatem nie zachodziła potrzeba wyłożenia przez poszkodowaną środków pieniężnych na pokrycie przedmiotowych wydatków. Za oczywistą należało uznać okoliczność, że pozwany informując o możliwości zorganizowania najmu pojazdu zastępczego taką możliwość nie tylko faktycznie przewiduje, ale i jest w stanie ją zrealizować. Podkreślenia wymaga, iż w tym zakresie (...) współpracuje z wieloma renomowanymi wypożyczalnią samochodów. Tymczasem te względy zostały zbagatelizowane przez Sąd, który nie przyjrzał się należycie tej kwestii, co również stanowiło wymierne uchybienie. Na koniec zaznaczenia jeszcze wymaga, że odpowiedzialność ubezpieczyciela sprawcy szkody komunikacyjnej zasadniczo nie ma charakteru absolutnego, co oznacza, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela, a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji – gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11).

Konkludując ten wątek rozważań stwierdzić więc należy, iż w rachubę nie wchodziło posłużenie się umowną stawką dziennego najmu na poziomie 209,10 zł brutto, uwagi na jej nieudowodnienie. Zamiast niej zastosowanie musiała znaleźć stawka w wysokości 95 zł brutto, gdyż do tej wartości ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Dobitnym tego potwierdzeniem stała się, ujęta w stanie faktycznym, wypłata świadczenia w wysokości 1.710 zł. W treści swojej decyzji ubezpieczyciel wyjaśnił, że przyznana należność obejmuje koszty najmu pojazdu zastępczego za okres 18 dni według dobowej stawki 95 zł brutto.

Przechodząc do kolejnego zagadnienia podniesionego w apelacji przypomnienia wymaga, że zasada celowości i ekonomicznej zasadności wydatków na wynajem pojazdu zastępczego odnosi się także do okresu wynajmu. Przez dość długi czas w judykaturze dominującym stanowiskiem było, że okres uzasadnionego najmu pojazdu zastępczego w przypadku szkody całkowitej w pojeździe obejmuje okres od dnia wynajęcia pojazdu zastępczego do dnia, w którym poszkodowany mógł nabyć analogiczny pojazd, ale nie później niż do dnia otrzymania świadczenia odszkodowawczego za szkodę całkowitą w pojeździe. Taki pogląd zaprezentował SN chociażby w wyroku z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03. Ta linia orzecznicza aczkolwiek akceptowana budziła jednak szereg kontrowersji. Krytycy zastanawiali się zwłaszcza czy dzień spełnienia świadczenia odszkodowawczego przez zakład ubezpieczeń za szkodę całkowitą w pojeździe każdorazowo i najpóźniej w tym dniu stwarza poszkodowanemu obiektywną możliwość odtworzenia możliwości korzystania z rzeczy poprzez zakup innego pojazdu mechanicznego, prowadząc tym samym do skutecznego wyeliminowania negatywnych następstw czynu niedozwolonego. Posiadanie wraku samochodu i odszkodowania za zniszczenie samochodu lub sumy pieniężnej odpowiadającej wartości rynkowej zniszczonego pojazdu z dnia szkody, nie oznacza przecież, że poszkodowany może już korzystać z własnego innego pojazdu. Do tego potrzebne jest nabycie innego samochodu. Wiele wątpliwości sygnalizował też w tej sferze Rzecznika Ubezpieczonych, przytaczając szereg stanów faktycznych, w których poszkodowani w dacie otrzymania odszkodowania za szkodę w pojeździe nadal nie posiadali środków finansowych na zakup innego pojazdu o podobnej wartości do uszkodzonego, z uwagi na trudności w zbyciu pozostałości powypadkowych lub nabycie pojazdu było niemożliwe z innych, niezależnych od poszkodowanego przyczyn (np. konieczność długotrwałego oczekiwania na dostarczenie pojazdu przez producenta). Sytuacja uległa zmianie wraz z wydaniem przez SN uchwały z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11. Przedstawiony tam wywód sprowadzał się do tego, że czasem refundowanego najmu pojazdu zastępczego w przypadku szkody całkowitej jest okres od dnia wynajęcia pojazdu zastępczego w związku ze zniszczeniem posiadanego przez poszkodowanego pojazdu do dnia, w którym poszkodowany mógł nabyć faktycznie i obiektywnie odtworzyć możliwość korzystania ze zniszczonej rzeczy poprzez zakup innego pojazdu mechanicznego o podobnej wartości rynkowej. Okres ten może kończyć się wcześniej niż dzień wypłaty odszkodowania za szkodę w pojeździe, może kończyć się w dniu wypłaty tego rodzaju świadczenia odszkodowawczego, może również

wykraczać poza dzień wypłaty odszkodowania za szkodę całkowitą w samochodzie. Kolejnym identycznym tego typu wyrokiem była uchwała SN z dnia 22 listopada 2013 r. (III CZP 76/13, OSNC Nr 9/2014 poz. 85), w której uznano, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna tzw. szkoda całkowita. Jednocześnie pamiętać trzeba, że zasada indywidualizacji odpowiedzialności za szkodę nakazuje każdorazowo ustalać i badać chwilę, w której możliwe było odtworzenie przez poszkodowanego możliwości korzystania z rzeczy poprzez zakup innego pojazdu mechanicznego. Każdorazowo należy badać mierniki staranności poszkodowanego, jego obiektywne możliwości finansowe i osobiste, a także mierniki staranności ubezpieczyciela przy wykonaniu zobowiązania lub sposób jego współdziałania z poszkodowanym (terminowość wypłaty odszkodowania za szkodę w pojeździe, właściwe określenie wysokości odszkodowania, czy udzielenie pomocy w zbyciu pozostałości powypadkowych).

W przedmiotowej sprawie tego typu czynności sprawdzające nie były potrzebne, jako że ostatecznie poszkodowanego nie zakupiła innego pojazdu. Natomiast 4 dni po piśmie ubezpieczyciela z dnia 20 czerwca 2016 r. o zakwalifikowaniu

szkody jako całkowitej i przyznaniu odszkodowania w wysokości 3.400 zł. sama zrezygnowała z najmu, oddając udostępniony jej pojazd. Z przytoczonych względów prawnych i faktycznych nie można zatem zaakceptować stwierdzenia apelanta, iż niezbędny okres, w jakim istniała potrzeba po stronie poszkodowanej wynajmu pojazdu zastępczego był zdecydowanie krótszy niż to przyjął Sąd Rejonowy. Ubezpieczyciel próbował się tutaj powoływać na fakt zawiadomienia o przyznaniu odszkodowania oraz fakt wypłaty odszkodowania. Wspomniane okoliczności miały jednak znaczenie drugorzędne, a poza tym strona pozwana w ogóle nie udowodniła kiedy miały one miejsce. Na tym gruncie Sąd I instancji poczynił więc właściwe ustalenia i prawidłowo przyjął, że usprawiedliwiony okres najmu zamyka się w przedziale czasu od 30 maja 2016 r. do 24 czerwca 2016 r., obejmując w sumie 26 dni.

W tym stanie rzeczy kontrolowany wyrok nie mógł się ostać i wymagał zmiany na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Mianowicie powodom została przyznana zbyt duża należność rzędu 3.726,60 zł (26 dni × stawka 209,10 zł minus odszkodowanie 1.710 zł). Tak naprawdę z dochodzonego roszczenia do zasądzenia w pkt I.1 wyroku nadawała się jedynie kwota 760 zł, stanowiąca uzupełniające odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu za okres 8 dni przy zastosowaniu uznanej przez ubezpieczyciela stawki 95 zł. Z kolei reszta okresu najmu została zrekompensowana już wcześniej przez wymienione odszkodowanie w wysokości 1.710 zł, dlatego też w pkt I.2 wyroku doszło do oddalenia powództwa w pozostałej części.

Negatywna ocena części apelacji rodziła konieczność jej oddalenia w oparciu o art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w pkt II wyroku.

Poprzez pryzmat kosztów postępowania apelacyjnego zainicjowana przez STU (...) kontrola instancyjna przyniosła oczekiwane przez niego skutki w postaci częściowego wzruszenia orzeczenia w zakresie odpowiadającym zakresowi zaskarżenia. Z tego też względu po odpowiednim rozliczeniu (art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). solidarnie zasądzono od powodów na rzecz ubezpieczyciela kwotę 59 zł tytułem częściowego zwrotu wydatków poczynionych w postępowaniu odwoławczym.